

Sygn. akt: II Ca 729/14

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Krajewski

Sędziowie: SO Mariola Wojtkiewicz (spr.)

SO Agnieszka Bednarek-Moraś

Protokolant st. sekr. sąd. Elżbieta Szlachta

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z wniosku E. C.

z udziałem S. C.

o podział majątku

na skutek apelacji wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 14 kwietnia 2014 roku, w sprawie o sygn. akt: II Ns 551/12

1. zmienia zaskarżone postanowienie w ten sposób, iż:

a) **w punkcie I. w miejsce wartości prawa najmu 37 879 (trzydzieści siedem tysięcy osiemset siedemdziesiąt dziewięć) złotych ustala wartość 18 940 (osiemnaście tysięcy dziewięćset czterdzieści) złotych;**

b) **dodaje punkt Ia, w którym ustala, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni E. C. i uczestnika postępowania S. C. wchodzi kwota 751 (siedemset pięćdziesiąt jeden) złotych 88 (osiemdziesiąt osiem groszy), zdeponowana na rachunku bankowym o numerze (...), prowadzonym w (...) Spółce Akcyjnej w Ł.;**

c) **w punkcie II. dodaje, iż składnik opisany w punkcie Ia przyznaje na wyłączną własność uczestnikowi S. C.;**

d) **w punkcie III. tytułem dopłaty zasądza od wnioskodawczyni E. C. na rzecz uczestnika S. C. kwotę 9094 (dziewięć tysięcy dziewięćdziesiąt cztery) złote 06 (sześć) groszy, płatną do dnia 19 października 2015r. z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności;**

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. ustala, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt II Ca 729/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wydanym w sprawie o sygnaturze akt II Ns 551/12 dokonał podziału majątku wspólnego E. C. oraz S. C., w skład którego weszło jedynie prawo najmu lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w P. przy ulicy (...) o wartości 37.879 zł, przyznając je na wyłączną własność wnioskodawczyni i obciążając ją obowiązkiem spłaty na rzecz uczestnika kwoty 18.939,50 zł w terminie 8 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności. Ponadto oddalił pozostałe wnioski zgłaszane w toku postępowania oraz wskazał, że w przedmiocie rozliczenia kosztów znajduje zastosowanie ogólna zasada wyrażona w art. 520 § 1 kpc. Nakazał przy tym pobrać od S. C. na rzecz Skarbu Państwa kwotę równą połowie wynagrodzenia biegłego powołanego w sprawie. W pozostałej części wydatek ten obciążył Skarb Państwa z uwagi na zwolnienie E. C. od kosztów sądowych.

Sąd ustalił, że wnioskodawczyni oraz uczestnik postępowania pozostawali w związku małżeńskim od dnia 3 sierpnia 2002 roku do 28 sierpnia 2007 roku, kiedy to uprawomocniło się orzeczenie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 28 czerwca 2007 roku, w którym orzeczono o rozwiązaniu małżeństwa stron przez rozwód (sygn. akt X RC 870/07). W czasie jego trwania E. C. i S. C. zawarli z Gminą P. umowę najmu lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ulicy (...) w P.. Jeszcze przed nawiązaniem tego stosunku mieszkanie zostało zaadaptowane do potrzeb lokatorów.

Od dnia 1 stycznia 2012 roku czynsz najmu wskazanego lokalu wynosił 63,90 zł miesięcznie. Wolnorynkowa stawka kształtowała się w tym czasie na poziomie 326,95 zł. Sąd za miesięczny czynsz stanowiący podstawę ustalenia wartości dzielonego prawa przyjął różnicę pomiędzy wyżej podanymi kwotami, posilkując się opinią biegłego z zakresu wyceny nieruchomości. Ostateczny wynik – 37.879 zł – uwzględnia przeciętny okres oczekiwania na przydział lokalu komunalnego w gminie P. wynoszący 12 lat.

Sąd Rejonowy mając na uwadze art. 43 § 2 k.r.o. wskazał, iż w niniejszym postępowaniu nie zostało zgłoszone w tym zakresie żądanie. Sąd wskazał, że wnioskodawczyni przypadł składnik majątkowy o wartości 37.879 zł, a zatem uczestnikowi należna jest z wartości majątku wspólnego kwota 18.939,50 zł. Sąd wskazał też, iż wnioskodawczyni wniosła o odstąpienie od obciążania jej kwotą spłaty, powołując się na zasady współżycia społecznego. Jednakże Sąd Rejonowy nie stwierdził istnienia rażących okoliczności, które uzasadniałyby odstąpienie od zasądzenia na rzecz uczestnika spłaty.

Powyższe postanowienie zostało w całości zaskarżone przez wnioskodawczynię, która zarzuciła mu, co następuje:

1. w przedmiocie ustaleń faktycznych:

a) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że remont mieszkania przy ulicy (...) w P. polegający na urządzeniu łazienki, wybudowania komina i założeniu centralnego ogrzewania był finansowany ze wspólnego majątku dorobkowego a nie ze środków pozostających w wyłącznej dyspozycji E. C., a nadto przyjęcie, że uczestnik postępowania brał czynny udział w tych pracach mimo braku dowodów;

b) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że S. C. wykupił lokal mieszkalny przy ulicy (...) w S. dla swojego ojca, który jest wyłącznym dysponentem tego mieszkania, co skutkuje obaleniem domniemania prawnego zawartego w art. 5 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w związku z art. 234 kpc;

c) sprzeczność istotnych ustaleń sądu ze zgromadzonym materiałem przez przyjęcie, że uczestnik wpłacał na konto E. C. kwoty pieniężne, które służyły pokrywaniu wspólnych wydatków mimo niewykazania w uzasadnieniu postanowienia, jakie były wysokości wpłacanych kwot oraz częstotliwość, jak również nie ustalił sąd, że uczestnik postępowania posiadał swoje osobiste konto, na którym wnioskodawczyni nie była upoważniona. Nie ustalił sąd numeru tego konta ani zgromadzonych na nim środków, mimo iż uczestnik postępowania nie zaprzeczył jego istnieniu. Tym samym pominął sąd składnik majątku dorobkowego stron wartości zgromadzonych na koncie uczestnika;

d) sprzeczność ustaleń sądu polegających na przyjęciu, że uczestnik przyczynił się do zaspokojenia potrzeb rodziny mimo braku ustalenia w uzasadnieniu postanowienia okresów zatrudnienia i dochodów uczestnika – art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc;

e) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że wartość prawa najmu kształtuje się w wysokości 37.879 zł mimo braku dostatecznych podstaw (zakwestionowana opinia biegłego i odmowa powołania innego biegłego – art. 286 kpc), jak również nieuwzględnienie hipotetycznego czasu trwania najmu przy nierozważeniu sprzecznych informacji podanych przez biegłego i uczestnika – art. 328 § 2 kpc w zw. z art. 316 kpc;

f) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż dobrowolna wyprowadzka ze wspólnego mieszkania przez uczestnika postępowania nie była podstawą wygaśnięcia stosunku najmu wobec uczestnika postępowania;

2. w przedmiocie przekroczenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego – art. 233 kpc w zw. z art. 316 kpc:

a) przyjęcie, że w sprawie nie występują łącznie przesłanki do ustalenia nierównych udziałów w rozumieniu art. 43 § 2 kro w zw. z art. 5 kc, a w szczególności przyjęcie, że w sprawie nie występują przesłanki etyczne, socjologiczne, kształtowane przez oceny moralne i społeczne;

b) przyjęcie, że uczestnik postępowania czynił starania w poszukiwaniu stałej pracy, ale bez rezultatu, co uzasadnia przyjęcie przesłanek partycypowania w zaspokajaniu potrzeb rodziny, jak i uznanie tego postępowania za godne akceptacji, a w szczególności:

- zaciąganie pożyczek od ojca, które następnie zwracał bez ustalenia ich wysokości, częstotliwości i celu;

- dokonywania wpłat na konto E. C. bez wskazania ich wysokości, a następnie pobieranie wpłaconych pieniędzy bez wykazania ich celu;

- krytyczne odniesienie się do wydatków E. C. przeznaczonych na zawarcie niekorzystnej umowy z firmą pośredniczącą w uzyskaniu odszkodowania, jak i przeznaczeniem pieniędzy na dentystę;

c) nieuwzględnienie w swoich rozważaniach, że zeznania złożone przez rodziców uczestnika nacechowane są stronniczością jako jednostronne i niezgodne ze zgromadzonym materiałem dowodowym i doświadczeniem życiowym;

d) nieuwzględnienie w swoich rozważaniach, że wspólne zamieszkiwanie z ojcem i uzyskiwanie korzyści majątkowych z wynajmu [mieszkania] przy ulicy (...) stanowi przychód, w obronie którego uczestnik i świadek są żywotnie zainteresowani;

e) ustalenie, że brak środków na rachunku bankowym E. C. w trakcie trwania remontu jest równoznaczny z ustaleniem, że remont był pokrywany ze środków wspólnych mimo wyjaśnień E. C., że niezbędne wyposażenie i elementy zainstalowane w czasie remontu zakupione były jeszcze przed rozpoczęciem remontu;

f) przyjęcie, że ewentualna możliwość dochodzenia zwrotu nakładów poniesionych przez małżonków od wynajmującego stanowi rekompensatę, która uzasadnia odmowę przyjęcia ustalenia nierównych udziałów, iż przesłanka ta ma charakter hipotetyczny;

g) przyjęcie, że zeznania wnioskodawczyni co do „alkoholizmu” uczestnika są niewiarygodne mimo potwierdzenia tych zeznań przez świadków zeznających w sprawie;

h) przez odmowę uznania, że uczestnik molestował córkę wnioskodawczyni P. mimo jednoznacznych jej zeznań, jak również zeznań babci, G. Ś., która zaalarmowana została zachowaniem wnuczki. W trakcie zeznań P. Z., pomimo upływu czasu od tych zdarzeń (które relacjonowała sądowi), płakała, co jednoznacznie świadczy o trwającej traumie, przypisanie zaś jej reakcji konfliktowi rodziców stanowi rażące nadużycie zasady z art. 233 kpc ze strony sądu;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię bądź niezastosowanie:

a) art. 4 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie kodeksu cywilnego przez błędną interpretację tych przepisów i przyjęcie jako przesłanki prawdopodobnego okresu trwania oczekiwania na mieszkanie komunalne okresu 12 lat z pominięciem sytuacji życiowej i materialnej uczestnika, bez względu na fakt zaspokajania swoich potrzeb mieszkaniowych przez nabycie na wyłączną własność lokalu własnościowego przy ulicy (...);

b) art. 43 § 2 kro przez błędną jego wykładnię polegającą na uznaniu, że stan faktyczny sprawy nie wyczerpuje przesłanek ustalenia nierównych udziałów w majątku dorobkowym;

c) naruszenie art. 5 kc przez błędną jego wykładnię i art. 6 kc przez jego zastosowanie w odniesieniu do poczynionych ustaleń (lub braku ustaleń).

W oparciu o powyższe skarżący wniósł o zmianę postanowienia poprzez przyznanie E. C. prawa najmu bez spłat na rzecz uczestnika oraz o obciążenie go kosztami postępowania, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację S. C. wniósł o jej oddalenie i obciążenie wnioskodawczyni kosztami postępowania.

Podkreślił, że w czasie trwania małżeństwa z E. C. podejmował liczne zajęcia zarobkowe, z których dochód przeznaczał na bieżące utrzymanie rodziny, modernizację mieszkania, uroczystość pierwszokomunijną D. Z.. Wskazał, że mieszkanie przy ulicy (...) zostało przez niego zakupione już po rozwodzie. Zakwestionował, jakoby na jego rachunku bankowym znajdowały się większe kwoty pieniędzy, albowiem wydatkował je na potrzeby rodziny oraz rozliczał przeprowadzane transakcje. Na dzień 28 czerwca 2007 roku saldo na tym rachunku wynosiło 751,88 zł.

Uczestnik postępowania zwrócił ponadto uwagę na okoliczności opuszczenia przez siebie mieszkania przy ulicy (...) w P., negując dobrowolność po swojej stronie. Wymienił wpłaty, których dokonywał na rachunek bankowy E. C. w celu jego zasilenia, przedkładając stosowną dokumentację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni E. C. doprowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia jednak nie wszystkie zarzuty okazały się trafne.

Akceptację znalazł zarzut pominięcia, przy ustalaniu składu majątku wspólnego byłych małżonków składnika majątkowego w postaci środków zgromadzonych na rachunku uczestnika. To, że uczestnik posiadał jakieś środki wynikało z jego twierdzeń zgłaszanych już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Te twierdzenia powinny być zgłębione przez Sąd, gdyż z przepisu art. 684 k.p.c., który ma odpowiednie zastosowanie poprzez art. 567 § 3 k.p.c. do postępowania o podział majątku, wynika, że skład i wartość majątku podlegającego podziałowi ustala sąd (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 r., sygn. akt IV CSK 429/09, LEX nr 678022). Uprawnienie do ustalenia składu majątku wspólnego przysługuje nie tylko Sądowi Rejonowemu. Zasada legalizmu działa również w postępowaniu odwoławczym, gdyż Sąd Okręgowy jest sądem merytorycznym. Nie było zatem przeszkód, aby w postępowaniu apelacyjnym ustalić szerszy skład majątku wspólnego. Sam uczestnik S. C. w odpowiedzi na apelację wskazał, iż w chwili rozwodu na należącym do niego rachunku bankowym znajdowała się kwota 751 złotych 88 groszy. Okoliczność ta wynika również z wydruku historii rachunku bankowego. Na podstawie tego dowodu Sąd Okręgowy ustalił, że w skład majątku wspólnego uczestników, poza niekwestionowanym przez strony składnikiem w postaci prawa najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w P. przy ul. (...), wchodziła także kwota 751 złotych 88 groszy, zdeponowana na rachunku bankowym S. C. o numerze (...), prowadzonym w (...) Spółce Akcyjnej w Ł..

Tym samym zaistniała podstawa do zmiany zaskarżonego postanowienia w zakresie dotyczącym składu majątku wspólnego poprzez dodanie punktu Ia. uwzględniającego wyżej wymieniony składnik majątku.

Częściowo zasadny okazał się zarzut wadliwego ustalenia wartości wchodzącego w skład majątku wspólnego prawa najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w P. przy ul. (...). Przy czym, co należy zaznaczyć zastrzeżeń Sądu odwoławczego nie budziło postępowanie sądu pierwszej instancji w zakresie dowodu z opinii biegłej z zakresu wyceny nieruchomości. Zgodnie ze standardami rzetelnego procesu strony uzyskały możliwość ustosunkowania się do treści tej opinii, a biegła odniosła się do stawianych jej zarzutów. Tak uzupełniony dowód stał się w pełni wartościowy i wspomógł sąd w ustalaniu wartości dzielonego prawa. Przyjęta metoda oszacowania wartości prawa najmu zasługuje na aprobatę, zwłaszcza przy uwzględnieniu specyfiki praw obligacyjnych i trudności praktycznych związanych z ich wyceną. Biegła słusznie oparła się na informacjach pochodzących od najbardziej kompetentnego podmiotu w kwestii polityki mieszkaniowej gminy P., a mianowicie od samej gminy. Czas trwania najmu przyjęty przez biegłą, został przez Sąd Okręgowy skrócony z uwagi na inne okoliczności, wyjaśnione poniżej, których biegła nie mogła uwzględnić w swoich wyliczeniach.

Nietrafne też było stanowisko wnioskodawczynie, jakoby adekwatny do dokonania szacunku był okres sześciu miesięcy – do wyprowadzki S. C.. Takie rozumowanie obarczone jest zasadniczym błędem, albowiem wartość prawa najmu określa się w odniesieniu do przewidywanego czasu jego trwania, przy czym chodzi tu o całość stosunku prawnego i okoliczności cechujące nie tylko udział uczestnika ale również udział wnioskodawczynie.

Sąd orzekający podziela stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2002 r. (sygn. akt III CZP 28/02, OSNC 2002/12/150, Prok.i Pr.-wkł. 2002/10/40, Wokanda 2002/10/4, M.Prawn. 2003/1/8, Biul.SN 2002/5/11, Wokanda 2002/7-8/12, M.Prawn. 2002/17/772, M.Prawn.2002/18/847, M.Prawn. 2002/24/1108) zgodnie z którą wartość prawa najmu lokalu komunalnego, objętego podziałem majątku wspólnego, stanowi różnica między czynszem wolnym a czynszem regulowanym, z uwzględnieniem - w konkretnych okolicznościach sprawy - okresu prawdopodobnego trwania stosunku najmu. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tej uchwały stwierdził, że sąd obowiązany jest samodzielnie określić wartość prawa najmu lokalu komunalnego, z uwzględnieniem konkretnych okoliczności rozpoznawanej sprawy takich jak np. wiek najemcy, stan zdrowia, stosunki rodzinne lub możliwości majątkowe. Miarodajną zatem dla określenia wartości prawa najmu lokalu komunalnego będzie czysta wartość prawa najmu, a więc wartość wyznaczona kwotą stanowiącą różnicę między jego wartością rynkową, określoną wysokością czynszu „wolnego”, a wysokością faktycznie opłacanego czynszu. Niezbędne jest też uwzględnienie okresu prawdopodobnego trwania stosunku najmu, a więc wytyczenie hipotetycznego horyzontu czasowego, który - w konkretnych okolicznościach sprawy - jest kolejnym kryterium, służącym określeniu wartości prawa najmu lokalu komunalnego objętego podziałem majątku wspólnego, nie może bowiem nasuwać wątpliwości, że czas trwania stosunku najmu ma istotne znaczenie dla ustalenia wartości prawa najmu. Sąd Odwoławczy mając na względzie powyższe dyrektywy ustalania wartości składnika majątku w postaci prawa najmu lokalu nie podzielił stanowiska Sądu I instancji, że bez znaczenia pozostawała okoliczność posiadania przez uczestnika postępowania S. C. tytułu prawnego do innego lokalu mieszkalnego. Okoliczność ta ma bowiem kluczowe znaczenie w kontekście trwałości stosunku najmu lokalu komunalnego. Z art. 11 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (j.t. Dz.U. z 2014 r. poz. 150) wynika bowiem, że właściciel lokalu, w którym czynsz jest niższy niż 3% wartości odtworzeniowej lokalu w skali roku, może wypowiedzieć stosunek najmu z zachowaniem miesięcznego terminu wypowiedzenia, na koniec miesiąca kalendarzowego, osobie, której przysługuje tytuł prawny do innego lokalu położonego w tej samej miejscowości, a lokator może używać tego lokalu, jeżeli lokal ten spełnia warunki przewidziane dla lokalu zamiennego. Przysługiwanie tytułu prawnego do innego lokalu znacząco wpływa na trwałość prawa najmu. Lokal przy ulicy (...) jest własnością uczestnika. Bez znaczenia jest okoliczność kto zarządza tym lokalem i w jakich okolicznościach uczestnik nabył lokal. Co istotne uczestnik nie kupił tego lokalu w tym celu, aby zaspokoić swoje potrzeby mieszkaniowe po rozwodzie. W lokalu tym nie mieszka i jak twierdzi lokal stoi pusty. Swoje potrzeby mieszkaniowe zaspokaja w inny sposób.

Przy ustalaniu hipotetycznego czasu trwania prawa najmu należy przymioty leżące po stronie wnioskodawczynie. I w tym aspekcie mamy do czynienia z trwałym prawem najmu, gdyż w wynajmowanym lokalu znajduje się jej centrum spraw życiowych. Tego przymiotu trwałości nie ma po stronie uczestnika. Przyznanie uczestnikowi prawa najmu doprowadziłoby do wypowiedzenia umowy przez właściciela. Natomiast czas oczekiwania na przydział uczestnikowi

lokalu gminnego nie może być tu wykładnikiem trwałości prawa najmu podlegającego podziałowi z tego względu, że uczestnik, jako właściciel lokalu przy ulicy (...) nigdy nie otrzymałby przydziału. Tak więc uwzględniając przymioty zarówno jednego jak i drugiego najemcy należało zweryfikować ustalony przez Sąd Rejonowy czas prawa najmu i obniżyć go o połowę - przyjmując, że trwałość tego prawa wynosi 6 lat. Ten czas jest zbliżony do czasu proponowanego przez uczestnika, nawet korzystniejszy. Uczestnik w odpowiedzi na wniosek wskazywał, że przy ustalaniu wartości prawa najmu wchodzącego w skład majątku wspólnego należy przyjąć, że prawo to będzie trwało 5 lat (k. 59). Wprawdzie po opinii biegłego zweryfikował swoje stanowisko, jednak na podstawie tej procesowej wypowiedzi można stwierdzić, że uczestnik nie dopatrywał się w przysługującym mu prawie najmu cech charakterystycznych, świadczących o trwałości tego prawa.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy ustalił, że wchodzące w skład majątku wspólnego prawo najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w P. przy ul. (...), ma wartość 18.940 złotych. Ustalając taką wartość Sąd uwzględnił różnicę pomiędzy miesięcznym czynszem płaconym za ten lokal a czynszem wolnorynkowym, to jest kwotą 263,05 złotych, którą przemnożył przez 72 miesiące (6 lat x 12 miesięcy), co dało kwotę 18 939 złotych. 60 groszy, zaokrąglone do 18 940 złotych. Przyjmując taką wartość prawa najmu Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienia w punkcie I. co do wartości omawianego prawa.

Ustalony przez Sąd Okręgowy składnik majątku wspólnego uczestników postępowania w postaci kwoty 751 złotych 88 groszy, zdeponowanej na rachunku bankowym S. C. był w posiadaniu uczestnika postępowania. Dlatego też uzupełniając dokonany przez Sąd Rejonowy podział majątku wspólnego Sąd Okręgowy ten składnik przyznał na wyłączną własność temu uczestnikowi.

Konsekwencją przyjęcia przez Sąd Okręgowy, iż wartość składnika majątku wspólnego w postaci prawa najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w P. przy ul. (...) wynosi 18.940 złotych oraz że w skład tego majątku wchodzi dodatkowo składnik o wartości 751 złotych 88 groszy, była potrzeba zweryfikowania zawartego w punkcie III. zaskarżonego postanowienia rozstrzygnięcia.

Udziały uczestników postępowania w majątku wspólnym są równe. Ocena zarzutów apelacji w zakresie wniosku o ustalenie nierównych udziałów zamieszczona jest w dalszej części rozważań.

Z zasady równości udziałów wynika, że każdemu z byłych małżonków przysługuje połowa majątku, którego wartość wynosi 19.691 złotych 88 groszy (18.940 zł + 751,88 zł). Połowa to kwota 9.845 złotych 94 grosze. Wnioskodawczyni E. C., w wyniku podziału przyznany został składnik majątkowy o wartości 18.940 złotych. Tak więc wartość tego składnika przewyższa wartość jej udziału w majątku wspólnym o 9.094 złote 06 groszy, dlatego też kwotę tej wysokości należało zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika tytułem dopłaty. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do obniżenia wysokości dopłaty. W postanowieniu z dnia 22 stycznia 2009 r. (sygn. akt III CSK 251/08, LEX nr 507972) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż nie można w sposób generalny wyłączyć możliwości zastosowania art. 5 k.c. jako podstawy do obniżenia spłat lub dopłat z udziałów przy podziale majątku wspólnego byłych małżonków.

Instytucja określona w art. 5 kc ma charakter klauzuli generalnej. Jej zadaniem jest łagodzenie nieakceptowalnych społecznie skutków literalnego stosowania prawa. Z uwagi na nieostre kryteria wyznaczające zasady współzycia społecznego czy też nadużycie prawa przepis ten powinien być stosowany wyjątkowo i z należytą ostrożnością.

W ocenie obu sądów orzekających w niniejszej sprawie nie zachodzi tu sytuacja, która uzasadniałaby skorzystanie z omawianej konstrukcji i obniżenie na tej podstawie kwoty zasądzonej od E. C. tytułem spłaty. Z urzędu nie zidentyfikowano zasad, które miałyby zostać naruszone poprzez rozstrzygnięcie odpowiadające literalnemu brzmieniu przepisu art. 43 § 2 kro, nie wskazał ich również pełnomocnik wnioskodawczyni.

Nie uzasadnia obniżenia dopłaty powoływana przez E. C. okoliczność, że S. C. nie uczestniczył w utrzymaniu rodziny, nie angażował się finansowo w jej sprawy. Okoliczność ta nie znalazła potwierdzenia w toku postępowania zarówno przed sądem pierwszej jak i drugiej instancji. W oparciu o dowody uznane za wiarygodne ustalono, że uczestnik w

miarę swoich możliwości przyczyniał się do zaspokojenia potrzeb rodziny. Oprócz wsparcia finansowego angażował się również osobiście w modernizację zajmowanego mieszkania i w sprawy bieżące.

Za obniżeniem nie przemawiają też zarzuty stawiany uczestnikowi: molestowania P. Z., nadużywaniu alkoholu i unikania stałego zatrudnienia. Nie ponawiając argumentacji, która zostanie przytoczona w dalszej części uzasadnienia, poświęcona dokonanej przez sąd pierwszej instancji ocenie dowodów trzeba stwierdzić, że zarzuty te się nie potwierdziły. Te dotyczące krzywdzenia córki wnioskodawczyni nie znalazły odzwierciedlenia nawet w jej zeznaniach ani w pozostałej części prawidłowo zweryfikowanego materiału dowodowego. Z kolei sprzętane przez G. Ś. opakowania po piwie nie świadczą jeszcze o nadużywaniu a jedynie o używaniu alkoholu przez osobę lub osoby zamieszkujące czy też przebywające w danym lokalu. Nie sposób też przyjąć, aby S. C. unikał podjęcia stałego zatrudnienia, albowiem już w trakcie związku z wnioskodawczynią czynił starania, aby rozpocząć własną działalność gospodarczą, z czego ostatecznie w chwili obecnej się utrzymuje. Tak więc żadne z powołanych przez wnioskodawczynię okoliczności nie przemawiały za obniżeniem na podstawie art. 5 k.c. ustalonej dopłaty.

Sąd Okręgowy, mając na względzie regulację z art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. oznaczył termin uiszczenia dopłaty na dzień 19 października 2015r. Sąd wziął pod uwagę z jednej strony sytuację E. C.. W szczególności to, że ma na utrzymaniu córkę, z którą zamieszkuje w lokalu, nie ma też dużych dochodów. Z drugiej zaś strony należało uwzględnić usprawiedliwione interesy S. C., w tym dążenie do uzyskania w jak najszybszym terminie całej dopłaty, aby otrzymana kwota przedstawiała realną wartość. Uwzględniając zatem interesy obu stron Sąd doszedł do przekonania, iż termin 8 miesięcy jest terminem optymalnym. Zabezpiecza interes uczestnika a jednocześnie jest wystarczający do przygotowania, zgromadzenia przez E. C. środków, umożliwiających wywiązanie się z nałożonego obowiązku. Jednocześnie Sąd przyjął, że w razie opóźnienia w płatności zasądzonej kwoty uczestnikowi postępowania będą przysługiwały odsetki ustawowe. Uwzględniając powyższe ustalenia Sąd Okręgowy dokonał zmiany punktu III. zaskarżonego postanowienia.

Przechodząc do pozostałych zarzutów apelacji, które sprowadzają się do stanowiska, iż Sąd I instancji nieprawidłowo przyjął, że w sprawie nie wystąpiły przesłanki do ustalenia nierównych udziałów w rozumieniu art. 43 § 2 k.r.o. w zw. z art. 5 k.c. i w związku z którymi to zarzutami apelująca podniosła szereg okoliczności dotyczących relacji ze S. C. (w tym pracy, zobowiązań finansowych, powstania prawa najmu, spożywania alkoholu, molestowania starszej córki wnioskodawczyni, wyprowadzki uczestnika postępowania) Sąd Odwoławczy stwierdza, iż zarzuty te są nietrafne. Zgodnie z art. 567 § 1 k.p.c. w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga także o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi. Jednocześnie Sąd Okręgowy zwraca uwagę na ugruntowane stanowisko judykatury, w tym w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1998 r. (sygn. akt I CKN 730/97, OSNC 1998/12/221, Biul.SN 1998/9/16), w myśl którego w sprawie o podział majątku wspólnego niedopuszczalne jest zgłoszenie żądania ustalenia nierównych udziałów w tym majątku dopiero w postępowaniu apelacyjnym. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Najwyższy wskazał, iż żądanie ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym należy zgłosić w sprawie o podział tego majątku najpóźniej do czasu zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji, gdyż wysunięte dopiero w apelacji stanowi rozszerzenie wniosku, co jest w postępowaniu apelacyjnym niedopuszczalne. Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wnioskodawczyni E. C. nie zgłosiła żądania ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Wnikliwa analiza treści pism składanych przez wnioskodawczynię to jest: wniosku z dnia 21 lutego 2012 r. oraz dalszych pism z dnia 28 stycznia 2013 r., z dnia 15 maja 2013 r., z dnia 12 listopada 2013 r. - wskazuje, że żadnym z nich wnioskodawczyni nie zgłosiła żądania ustalenia nierównych udziałów. Wnioskodawczyni powołując się na przesłanki, które brane są pod uwagę przy ustaleniu nierównych udziałów nie wносиła o to ustalenie. Przywoływane przez nią okoliczności, miały jej zdaniem, uzasadniać obniżenie spłaty nawet o 100 % . Tak więc zgłaszane były zupełnie w innym celu. Nigdy, na etapie przed Sądem Rejonowym, przytaczanie tych okoliczności nie było powiązane ze zgłoszeniem żądania ustalenia nierównych udziałów. Wniosek pojawił się dopiero w postępowaniu apelacyjnym. Jest zatem spóźniony i nie mógł doprowadzić do zmiany zaskarżonego postanowienia i obalenia zasady równości udziałów.

Wbrew stanowisku zaprezentowanemu w apelacji ustalenia Sądu Rejonowego zarówno pozytywne jak i negatywne co do faktów opierały się na dowodach zgromadzonych w toku postępowania. Oceny ich wiarygodności dokonano w sposób prawidłowy w granicach określonych w art. 233 § 1 k.p.c.. Odmówienie tego waloru niektórym dowodom mieści się w kompetencjach sądu orzekającego i o ile nie stoi w sprzeczności z logiką, zasadami wiedzy czy doświadczenia życiowego, brak jest podstaw do jego kwestionowania.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy trafnie uwzględnił okoliczności uzasadniające ostateczną ocenę osobowych źródeł dowodowych. Przyjął te przemawiające na korzyść uczestnika, albowiem treść ich zeznań znajdowała potwierdzenie w innych dowodach, a nadto cechowały je wysoka zbieżność i spójność. Należy podkreślić, że dla przyjęcia faktu podejmowania przez S. C. działalności zarobkowej nie było niezbędne drobiazgowo ustalanie czasu i miejsca wykonywania przez niego pracy czy osiąganych z tego tytułu przychodów. Wystarczające było stwierdzenie, że uczestnik w istocie zarabiał i przeznaczał uzyskane środki również na potrzeby rodziny. Wynikało to między innymi z zeznań P. Z. i samej E. C..

Z kolei przykładowo negowanie przez J. Z. wyjazdu S. C. do Norwegii, podczas gdy okoliczność tę potwierdzała w różny sposób nawet wnioskodawczyni, nakazywało ostrożne podejście do relacji tego świadka, albowiem jego wiedza okazała się być znacznie ograniczona. Tak właśnie jego zeznania potraktował sąd, podobnie jak miało to miejsce w przypadku G. Ś.. Co więcej, sąd szczegółowo przeanalizował przesłuchanie P. Z., wysnuwając z odnotowanych w protokole rozprawy zachowań świadka logiczne i przekonujące wnioski.

Skarżąca sformułowała zarzuty błędów co do ustaleń faktycznych, wobec czego koniecznym stało się ustosunkowanie do ich treści.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że omawiane uchybienie może nastąpić, jeżeli na podstawie należycie zgromadzonego i ocenionego materiału dowodowego sąd wyciąga wnioski co do faktów, które nie znajdują oparcia w dowodach. Logiczne i konsekwentne wnioskowanie, choćby nie odpowiadało wizji uczestnikom postępowania, nie stanowi błędu w ustaleniach faktycznych.

I tak, sąd pierwszej instancji nie wypowiedział się kategorycznie w przedmiocie pochodzenia środków przeznaczonych na modernizację mieszkania wynajmowanego przez małżonków, skłaniając się jednak do uznania, że S. C. nie partycypował w tych kosztach (por. str. 14 uzasadnienia, k. 463 akt: „Nawet jeśli, jak wynika to z zeznań wnioskodawczyni, świadków A. Ś. czy J. Z. środki na prace adaptacyjne w całości pochodziły z odszkodowania uzyskanego przez E. C. (...)"). Po pierwsze odpowiada to stanowisku skarżącego, a po drugie okoliczność ta pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Bardziej istotne jest bowiem, że uczestnik postępowania angażował się w remont osobiście niż finansowo. Nie jest to sprawa o rozliczenie nakładów poczynionych przez najemcę na przedmiot najmu, ani też o rozliczenie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny. Pierwsza kategoria obejmuje relacje pomiędzy wynajmującym a najemcą, druga zaś dotyczy ewentualnego długu obciążającego majątek wspólny. Podziałowi zaś podlegają jedynie aktywa.

Podejmowanie przez S. C. działań na rzecz zapewnienia rodzinie miejsca zamieszkania, choć ich zakres nie został precyzyjnie ustalony, przemawia na korzyść uczestnika. Analogicznie przyjęte przez sąd dowody wskazują na to, że w miarę swoich możliwości przyczyniał się do utrzymania rodziny. Okoliczności te zostały potwierdzone przez zeznania uczestnika, ale też przez samą wnioskodawczynię, choć ta usiłowała umniejszać rolę swojego byłego męża. O zaangażowaniu S. C. zeznawali ponadto inni świadkowie, wynikają również z przedłożonej dokumentacji bankowej.

Skarżący jako błąd w ustaleniach faktycznych podniósł uznanie, że dobrowolna wyprowadzka S. C. nie stanowiła przesłanki wygaśnięcia wobec niego stosunku najmu. Zagadnienie to należy jednak do sfery oceny prawnej. Z treści uzasadnienia tego zarzutu wynika, że w istocie autor apelacji podważa prawidłowość przyjęcia przez sąd, że opuszczenie przez uczestnika lokalu zajmowanego wspólnie z wnioskodawczynią nie nastąpiło dobrowolnie.

Sąd odwoławczy podziela jednak stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Szereg okoliczności wskazywało na to, że S. C. nie porzucił definitywnie zamiaru korzystania z przysługującego mu prawa, przy czym nie musiało się to wyrażać w sposób konieczny w dalszym fizycznym zajmowaniu mieszkania. Niemniej nawet zeznania P. Z., zainteresowanej rozstrzygnięciem na korzyść matki, udowodniały, że uczestnik dążył do wspólnego używania najmowanego lokalu. Co więcej, podejmował daleko idące kroki, takie jak dwukrotne wytoczenie powództwa o ochronę naruszonego posiadania, aby móc z przysługującego mu prawa korzystać. Czteromiesięczny okres, w którym odstąpił od realizacji swoich uprawnień, nie może być poczytywany na jego niekorzyść, albowiem w pełni zrozumiałym jest, że mając gdzie mieszkać, nie starał się odzyskać posiadania z nadmierną determinacją. Kiedy jednak zainicjowane zostało postępowanie administracyjne mające na celu wymeldowanie S. C. z lokalu przy ulicy (...) w P., na nowo zaczął bronić swojego prawa.

W ocenie sądu pierwszej instancji, a także sądu odwoławczego, wszystkie opisane okoliczności jasno wskazują, że uczestnik przez cały czas, nawet już po wyprowadzce, miał trwały zamiar utrzymania wobec siebie stosunku najmu. Tym samym niedopuszczalne byłoby uznanie, że stosunek ten wygasł w odniesieniu do współnajemcy. W konsekwencji możliwe i konieczne było orzekanie w przedmiocie podziału tego prawa.

Z powyższych względów uzasadnionym stało się przyjęcie przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego za własne z zastrzeżeniem modyfikacji przedstawionych powyżej.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie I., II., III. oraz dodał punkt Ia., o czym orzekł w punkcie 1. podpunkt a, b, c, d postanowienia, w pozostałej zaś części na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. apelację E. C. oddalił, o czym orzekł w punkcie 2. postanowienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. w punkcie 3. postanowienia, gdyż nie było podstaw do odstępstwa od wyrażonej w tym przepisie zasady, ponoszenia przez każdego z uczestników kosztów postępowania nieprocesowego związanych ze swoim udziałem w sprawie. Byli małżonkowie w równym stopniu zainteresowani są podziałem ich majątku wspólnego, dlatego też muszą we własnym zakresie ponieść koszty postępowania działowego.